

. Sygn. II C 892/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Dubinowicz-Motyłk
Protokolant:	protokolant sądowy Michalina Osłowska

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2016 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę kwoty 130000 zł

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda K. M. kwotę 75000 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda K. M. kwotę 728 zł (siedemset dwadzieścia osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – tut. Sądu kwotę 7369 zł (siedem tysięcy trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych i wydatków poniesionych przez Skarb Państwa, odstępując od obciążania powoda tymi kosztami.

Sygn. akt II C 892/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 sierpnia 2013 roku, skierowanym przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W., K. M. wniósł o zasądzenie kwoty 130 000zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku z uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia spowodowanym wypadkiem komunikacyjnym z dnia 15 marca 2011 roku, wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 2 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż przyznana i wypłacona przez stronę pozwaną po zgłoszeniu szkody kwota zadośćuczynienia w wysokości 20 000zł nie jest adekwatna do rozmiaru doznanej krzywdy, stopnia natężenia cierpień fizycznych i psychicznych, ich długotrwałości, nasilenia bólu, poniesionego uszczerbku na zdrowiu, stanu ogólnej zdolności fizycznej i psychicznej poszkodowanego.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. domagała się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda kosztów procesu norm przepisanych, zaś w razie uznania zasadności roszczenia głównego w całości lub w części – zasądzenia

odsetek ustawowych od dnia wydania wyroku. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, przyznając iż ubezpieczał odpowiedzialność cywilną sprawcy wypadku komunikacyjnego, jednak wskazywał iż wypłacona powodowi na etapie postępowania przedsądowego kwota 20 000zł oraz uiszczona bezpośrednio przez sprawcę szkody kwota 5000zł wyczerpuje roszczenia powoda z tytułu zadośćuczynienia.

Do chwili zamknięcia rozprawy strony podtrzymywały dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 marca 2011 roku w W. kierujący samochodem osobowym marki A. (...) o nr rej. (...) A. K. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym określone w art. 26 ust. 1 Prawo o ruchu drogowym i doprowadził do potrącenia przechodzącego przez przejście dla pieszych K. M., przez co spowodował u niego nieumyślnie rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 7 dni w rozumieniu art. 157§1 k.k. w postaci niestabilnego złamania kości kulszowej i łonowej po stronie lewej ze zwichnięciem stawu krzyżowo – biodrowego lewego i złamania wyrostka poprzecznego L5 po stronie lewej.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie z dnia 17 grudnia 2012 roku warunkowo umorzono postępowanie karne wobec A. K., oskarżonego o przestępstwo z art. 177§1 k.k., na okres 2 lat próby i zobowiązano A. K. do częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz K. M. kwoty 3000zł. A. K. po wydaniu wyroku zapłacił powodowi kwotę 3000zł.

A. K. był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W..

Sprawca wypadku kontaktował się z powodem i odwiedzał go w szpitalu, z własnej inicjatywy przekazał powodowi kwotę 2000zł tytułem częściowego zadośćuczynienia.

Niesporne, nadto odpis wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie z dnia 17 grudnia 2012 roku sygn. III K 648/11 (k.15-16), kopia wniosku prokuratora o warunkowe umorzenie postępowania karnego (k.92-93)

Bezpośrednio po wypadku K. M. był hospitalizowany od dnia 15 marca 2011 roku do dnia 2 kwietnia 2011 roku w Klinice Traumatologii i Ortopedii (...)Instytutu Medycznego (...) Szpitala (...) w W.. Rozpoznano u niego złamanie miednicy po stronie lewej – niestabilne złamanie kości łonowej i kulszowej ze zwichnięciem stawu krzyżowo – biodrowego oraz wstrząśnienie mózgu. W dniu 21 marca 2011 roku wykonano zabieg krwawej repozycji i stabilizacji stawu krzyżowo – biodrowego lewego dwoma płytami. Przy wypisywaniu powoda ze szpitala do domu zalecono mu farmakoterapię, leżenie w łóżku z wyprostowanymi w stawach biodrowych kończynami, zakazano przyjmowania pozycji siedzącej, nakazano kontynuację ćwiczeń rehabilitacyjnych i zgłoszenie się na kontrolę w dniu 11 maja 2011 roku. Dowód: karta informacyjna (k.17), historia choroby (k.121-160) Po wypisie ze szpitala (...) gorączkował do 40 stopni, miał stan zapalny, był przez dłuższy okres czasu leczony antybiotykami. Dowód: zaświadczenie lekarskie (k.112)

Kolejny pobyt K. M. w w/w szpitalu trwał od 23 do 26 maja 2011 roku, w jego trakcie wykonano diagnostykę kliniczną i RTG oraz wdrożono intensywną rehabilitację, zalecając przy wypisie kontynuowanie wyuczonych ćwiczeń i kolejną kontrolę za 6 tygodni. Dowód: karta informacyjna (k.19)

Po wypisie ze szpitala, K. M. do 2012 roku pozostawał pod stałą opieką lekarzy z przychodni rejonowej oraz korzystał z domowej rehabilitacji, prywatnej i w ramach NFZ. Powód korzystał z pomocy finansowej członków swojej rodziny by sfinansować konieczne dla niego zajęcia rehabilitacyjne, w okresach gdy musiał oczekiwać na rehabilitację w ramach NFZ, gdyż nie dysponował wystarczającymi środkami na opłacenie usług rehabilitanta. Dowód: historia choroby (k.113-120), zeznania świadka M. G. (k.169-171)

K. M. w chwili wypadku miał 67 lat, mieszkał wraz z żoną i nastoletnim synem w mieszkaniu położonym w W. przy ulicy (...). Był emerytem, jednak nadal pracował na pół etatu jako monter instalacji telefonicznych i samodzielnie z pensji i emerytury utrzymywał rodzinę, był osobą sprawną i bardzo aktywną, zafascynowaną swoją pracą.

Bezpośrednio po opuszczeniu szpitala w kwietniu 2011 roku powód wymagał stałej opieki osób trzecich, gdyż musiał spędzać czas wyłącznie w pozycji leżącej, utrzymując nogi wyprostowane w stawach biodrowych. Rodzina wypożyczyła dla powoda łóżko ortopedyczne, z którego korzystał do sierpnia 2011 roku. Powodem opiekowała się jego żona. W miarę postępów rehabilitacji, około sierpnia 2011 roku, powód zaczął poruszać się po mieszkaniu przy pomocy tzw. balkonika, a potem kuli, jednak nadal korzystał z pomocy żony np. przy myciu się, wchodzeniu do wanny.

Od 2012 roku do chwili obecnej powód sam wykonuje wyuczone ćwiczenia rehabilitacyjne w domu.

Do dziś K. M. odczuwa następstwa wypadku komunikacyjnego – jego lewa noga jest krótsza, powód kuleje, porusza się samodzielnie jedynie o kulach, odczuwa dolegliwości bólowe lewego biodra przy dłuższym utrzymywaniu pozycji siedzącej, dłuższym staniu czy chodzeniu. K. M. bardzo rzadko wychodzi z domu, ponieważ porusza się o kuli powoli i po przejściu krótkiego dystansu puchnie mu noga i odczuwa ból, w konsekwencji - spędza czas w domu w pozycji półleżącej, oglądając telewizję. Z uwagi na swój stan zdrowia powód był zmuszony zrezygnować z pracy zawodowej, w następstwie czego znacząco pogorszyła się sytuacja finansowa jego rodziny, jako że żona powoda była i jest osobą bezrobotną, a nastoletni syn uczy się, zaś wynagrodzenie za pracę było zbliżone do wysokości świadczenia emerytalnego i utrata dochodu w kwocie ok. 2000zł miesięcznie była bardzo znacząca dla budżetu domowego rodziny powoda. W 2013 roku emerytura powoda wynosiła 2503,47zł netto i jest to jedyne źródło utrzymania 3-osobowej rodziny.

Powód jest rozdrażniony swoją sytuacją, stał się bardzo nerwowy, doskwiera mu utrata lubianej pracy i brak możliwości zapewnienia rodzinie dotychczasowego statusu finansowego. Powód regularnie zażywa leki przeciwbólowe, a także leki na nadciśnienie, musiał także zmienić dietę z uwagi na dolegliwości układu pokarmowego po antybiotykoterapii po wypadku. Na zakup leków dla powoda miesięcznie wydawana jest kwota ok. 200zł. Dowody: zeznania świadka M. G. (k.169-171), zeznania powoda K. M. (k.183-186), decyzja o uznaniu E. M. za osobę bezrobotną i zaświadczenie (k.33-34), decyzja o waloryzacji emerytury (k.37), kopia legitymacji szkolnej (k.61)

Niestabilne złamanie miednicy ze zwichnięciem stawu krzyżowo – biodrowego skutkowało, z punktu widzenia ortopedycznego - 23% uszczerbkiem na zdrowiu powoda, a z punktu widzenia rehabilitacyjnego – 20% uszczerbkiem na zdrowiu powoda, zaś złamanie wyrostka poprzecznego L5 po stronie lewej – 3% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Sprawność powoda po wypadku jest i będzie znacznie ograniczona, gdyż może poruszać się tylko przy pomocy kul, do końca życia nie będzie mógł długo chodzić, długo stać, wykonywać większości prac fizycznych, zaś przy niektórych czynnościach życia codziennego (ubieranie, przygotowywanie posiłków, sprzątanie mieszkania) będzie wymagał pomocy osób trzecich. Dolegliwości bólowe kończyny lewej dolnej i miednicy występują u powoda do dnia dzisiejszego i jest to stan utrwalony, stopień ich nasilenia był największy w pierwszych miesiącach po operacji oraz w trakcie rehabilitacji (nauka siadania, pionizowanie). Dowód: opinia biegłego z zakresu ortopedii – traumatologii i rehabilitacji medycznej (k.201-212), opinia uzupełniająca (k.263-265)

Pismem z dnia 28 czerwca 2011 roku reprezentowany przez pełnomocnika K. M. zgłosił pozwanemu zakładowi ubezpieczeń, działającemu wówczas pod nazwą (...) S.A. w W., roszczenie o zapłatę kwoty 150 000zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia 15 marca 2011 roku oraz o zapłatę odszkodowania w wysokości 670zł. Dowód: zgłoszenie szkody (k.22-24) Pismem z dnia 19 lipca 2011 roku ubezpieczyciel poinformował, iż przyznaje K. M. kwotę 5000zł tytułem bezspornej kwoty zadośćuczynienia, zapowiadając skierowanie poszkodowanego na badania lekarskie w celu ustalenia procentowego uszczerbku na zdrowiu. Dowód: pismo ubezpieczyciela z 19.07.2011r. (k.25)

W listopadzie 2011 roku K. M. był badany przez lekarza współpracującego z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń. We wstępnym orzeczeniu lekarskim stwierdzono, iż następstwem wypadku jest złamanie niestabilne miednicy kości

łonowej i kulszowej lewej ze zwknięciem lewego stawu krzyżowo-biodrowego i złamanie wyrostka poprzecznego jednego z kręgow, iż prawdopodobnie leczenie powoda zakończy się w marcu 2012 roku, stwierdzono występowanie 16% uszczerbku na zdrowiu z zaznaczeniem iż możliwe jest powiększenie się tego uszczerbku, iż powód wymagał codziennej opieki do 23 maja 2011 roku, iż wymagał i wymaga rehabilitacji oraz uzasadnione jest wypożyczenie wózka inwalidzkiego. W dacie badania stwierdzono, iż powód ma skróconą lewą nogę o 2cm, chodzi nieprawidłowo z utykaniem na lewą nogę. Dowód: formularz orzeczenia lekarskiego (k.94-98) Pismem z dnia 1 grudnia 2011 roku pozwany poinformował, iż uznaje roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia w wysokości 20 000zł oraz odszkodowania w wysokości 250zł stanowiącego refundację kosztów wypożyczenia łóżka rehabilitacyjnego i kul. Dowód: pismo ubezpieczyciela z 01.12.2011r. (k.26)

W kwietniu 2014 roku u K. M. wystąpiły zaburzenia mowy i napadowe drętwienia kończyn. Został wówczas przyjęty do szpitala, a wykonana tomografia komputerowa wykazała obecność zhemolizowanego przewlekłego krwaka podtwardówkowego nad lewą półkulą mózgu, po czym wdrożono leczenie zachowawcze. W kolejnych 4 miesiącach bóle głowy, zaburzenia mowy i drętwienia kończyn zmniejszyły się, zaś w badaniu TK stwierdzono wyraźne zmniejszenie krwaka. Istnienie krwaka może być następstwem obrażeń doznanych przez powoda na skutek wypadku z dnia 15 marca 2011 roku, przy czym krwaki ten może ulec całkowitemu wchłonięciu lub zwapnieniu, choć istnieje też możliwość ujawnienia się padaczki pourazowej. Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii (k.282-284)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Swoje roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia za rozstrój zdrowia powód kierował przeciwko pozwanemu zakładowi ubezpieczeń jako podmiotowi ubezpieczającemu odpowiedzialność cywilną posiadacza i kierowcy samochodu, który spowodował 15 marca 2011 roku kolizję drogową, w następstwie której powód doznał obrażeń ciała, wywodząc je z odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. Tak więc zastosowanie w niniejszej sprawie znajdowały regulacje zawarte w art. 436§1 kc w zw. z art. 435§1kc i art. 822 kc., a także art. 444 kc i 445§1kc.

Zgodnie z przepisem art. 822 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Kwestię ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, w dacie zgłoszenia szkody, normował art. 34 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, stanowiąc, iż z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Jak wskazano w części wstępnej uzasadnienia, nie było przedmiotem sporu, iż klient strony pozwanej – p. A. K. w dniu 15 marca 2011 roku naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, doprowadzając do potrącenia znajdującego się na przejściu dla pieszych powoda, w wyniku czego spowodował u powoda obrażenia ciała skutkujące rozstrojem zdrowia w postaci niestabilnego złamania kości kulszowej i łonowej po stronie lewej ze zwknięciem stawu krzyżowo – biodrowego lewego i złamania wyrostka poprzecznego L5 po stronie lewej. Oznacza to, iż spełnione są przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej za skutki tego zdarzenia na podstawie art. 436§1 kc w zw. z art. 435kc i art. 822 kc. Bezsporne między stronami pozostawały również okoliczności związane ze zgłoszeniem szkody przez powoda oraz z łączną wysokością kwot wypłaconych powodowi bezpośrednio przez sprawcę szkody i przez pozwanego ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego. Spór stron koncentrował się na tym, czy dobrowolnie wypłacona powodowi kwota wyczerpuje całość roszczeń powoda o zadośćuczynienie.

Powód domagał się zasądzenia kwoty 130 000zł tytułem zadośćuczynienia, twierdząc że powinno ono wynosić 150 000zł, zaś na etapie postępowania przedsądowego strona pozwana wypłaciła z tego tytułu jedynie kwotę 20 000zł. Jak wskazano powyżej, podstawą tego żądania jest art. 445§1 kc w zw. z art. 444 kc, stanowiący, iż w razie uszkodzenia ciała

lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Fakt doznania przez K. M. krzywdy wywołanej uszkodzeniami ciała i utrzymującym się rozstrojem zdrowia nie był kwestionowany przez stronę pozwaną, sporna jedynie była wysokość zadośćuczynienia. Sąd oszacował wartość należnego powodowi zadośćuczynienia na kwotę 100 000zł. W ocenie Sądu kwota ta mieści się w zakresie sędziowskiego uznania i jest współmierna do doznanej przez powoda krzywdy. W związku z tym, iż przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu odpowiedniej wysokości zadośćuczynienia, Sąd w tym względzie oparł się o kryteria, na które najczęściej wskazuje w swoich licznych orzeczeniach Sąd Najwyższy. W myśl przyjętego w doktrynie i ugruntowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, zadośćuczynienie winno mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, przy czym jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną. Zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiaru krzywdy i szkody niemajątkowej. Na krzywdę poszkodowanego składają się z kolei cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi i nieodwracalnymi. Jednocześnie kwota zadośćuczynienia nie może być nadmierna oraz winna być należycie wyważona i utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1985 r., II CR 94/85). Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne, pozostawać musi w związku z poziomem życia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00). Jednocześnie reguła umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości jak zdrowie czy integralność cielesną, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007r., I CSK 384/07, LEX nr 351187). Zgodnie zaś z utrwalonym już stanowiskiem Sądu Najwyższego, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpienia, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r., UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626 oraz w wyroku z dnia 24 października 1968r., I CR 383/68, LEX nr 6407).

Uwzględnienie powyższych wytycznych oznaczało m.in. konieczność ustalenia rozmiaru obrażeń ciała doznanych przez K. M. w następstwie wypadku komunikacyjnego, a także stopnia trwałości jego następstw. W tym celu Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii - traumatologii i rehabilitacji medycznej oraz biegłego sądowego z zakresu neurologii, którzy wskazali obrażenia powoda (złamanie miednicy ze zwichnięciem stawu krzyżowo - biodrowego, uraz kręgosłupa lędźwiowego ze złamaniem wyrostka poprzecznego L5 po stronie lewej, uraz głowy ze wstrząśnieniem mózgu prawdopodobnie skutkujący powstaniem przewlekłego krwaka przymózgowego w okolicy czołowej lewej), stwierdzili iż były one i nadal są odczuwalne przez powoda, że doprowadziły do trwałego ok. 20-26% uszczerbku na zdrowiu, jak również iż prognozy poprawy stanu zdrowia powoda są mierne. Zdaniem Sądu opinie sporządzone przez biegłych są spójne, rzetelne, logiczne i przekonujące, a także, po sporządzeniu opinii uzupełniającej przez biegłych z zakresu ortopedii – traumatologii i rehabilitacji medycznej, wyjaśniają wszelkie podniesione przez stronę pozwaną wątpliwości. Sąd oddalił wniosek dowodowy zgłoszony przez stronę pozwaną o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego z zakresu neurologii, uznając go za nieuzasadniony. Zauważyć trzeba, że opinia biegłego jest szczególnym środkiem dowodowym, który wyróżnia się celem, przedmiotem, charakterem oraz specyficznym, właściwym tylko jemu, kryterium oceny. Sporządzona opinia biegłego podlega ocenie, przy zastosowaniu art. 233§1 k.p.c., na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. W tej sytuacji przyjmuje się, że dowód z opinii biegłego jest prawidłowo przeprowadzony wówczas, gdy opinia zawiera uzasadnienie ostatecznych wniosków, sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały dla osób nieposiadających wiadomości specjalnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1999 r., II UKN 80/99, OSNAPiU 2000/22/831). Strona pozwana domagała się

dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej biegłego neurologa, powołując się na swoje odmienne przekonanie co do kwestii będących przedmiotem opinii (istnienia związku przyczynowego między doznaniem przez powoda obrażeń w wyniku wypadku a ujawnieniem się krwaka podtwardówkowego), nie uwiarygadniając jednak trafności swoich zastrzeżeń co do treści opinii. Sąd zauważa, iż biegły w uzasadnieniu opinii precyzyjnie uzasadnił przyczyny stwierdzenia, iż krwaki podtwardówkowy rozpoznany u powoda w 2014 roku może być następstwem obrażeń doznanych podczas wypadku z 15 marca 2011 roku (tj. iż w dniu wypadku nie ujawniono u powoda istnienia krwaka ani innych zmian pourazowych mózgu, iż krwaki podtwardówkowy rozwija się wiele tygodni i jeśli nie osiąga dużych rozmiarów może przebiegać skąpoobjawowo, a przewlekły krwaki może nie powodować objawów lub mogą mieć one postać umiarkowanych bólów głowy, spowolnienia, senności), podkreślając brak innej niż wymieniona w opinii dokumentacji medycznej mogącej stanowić materiał źródłowy dla formułowania wniosków opinii. Z powyższych względów, Sąd uznał opinię biegłego z zakresu neurologii za kompletną i nie wymagającą uzupełnienia. Istotne jest przy tym, iż biegły stwierdził iż krwaki występujący u powoda znajduje się w okresie resorpcji, w okresie od kwietnia do sierpnia 2014 roku wyraźnie się zmniejszył, prawdopodobnie ulegnie całkowitemu wchłonięciu, a jego obecne odczuwane przez powoda objawy to bóle i zawroty głowy, zaburzenia pamięci i koncentracji uwagi, a więc jego występowanie ma niewielkie znaczenie przy ocenie zakresu krzywdy doznanej przez powoda, gdyż nie są to objawy uciążliwe.

Kierując się przedstawionymi powyżej wskazaniem, Sąd przy ocenie wysokości należnego K. M. zadośćuczynienia wziął pod uwagę znaczny zakres cierpień fizycznych doznanych przez powoda. Mianowicie, powód doznał w następstwie wypadku poważnego złamania miednicy, zwichnięcia stawu krzyżowo - biodrowego, urazu kręgosłupa lędźwiowego ze złamaniem wyrostka poprzecznego L5, urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, musiał być operowany i kilka razy hospitalizowany, przez okres 5 miesięcy po wypadku był unieruchomiony i zmuszony do ciągłego leżenia, sam uraz, operacja i proces rehabilitacji był bolesny, powód nie odzyskał i nie odzyska sprawności sprzed wypadku, trwały uszczerbek na jego zdrowiu wynosi ponad 20%, a powód ma i mieć będzie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się przy pomocy kul. Wymaga także podkreślenia, iż sam przebieg leczenia powoda był powikłany, gdyż powód po opuszczeniu szpitala przeszedł poważne zapalenie, gorączkował, był poddany długotrwałej antybiotykoterapii, co dodatkowo pogarszało jego sytuację w okresie największego nasilenia powypadkowych i pooperacyjnych dolegliwości bólowych. Na doznaną przez powoda krzywdę duży wpływ mają także cierpienia psychiczne, wiążące się z doznaniem tak poważnych obrażeń, koniecznością poddania się operacji i długotrwałej rehabilitacji, odczuwaniem przez kilka lat bólu, zmaganiem się przez wiele miesięcy z poczuciem niemocy, bezsilności i zależności od członków rodziny, utratą możliwości wykonywania lubianej pracy zawodowej i związaną z tym utratą znaczącej części dochodów oraz kontaktów interpersonalnych, koniecznością przyjęcia do wiadomości własnej nieusuwalnej niepełnosprawności i złych rokowań co do przyszłego stanu zdrowia oraz koniecznością drastycznej zmiany dotychczasowego sposobu życia (rezygnacja z pracy zawodowej, spędzanie czasu prawie wyłącznie w domu, znaczące obniżenie standardu życia całej rodziny). Całokształt wymienionych okoliczności musiał być, zdaniem Sądu, dla K. M. przeżyciem niezwykle traumatycznym. Dla potwierdzenia powyższego poglądu symptomatyczna jest wypowiedź powoda w trakcie przesłuchania, cyt. „teraz to ja wegetuję, a nie żyję”, „człowiek leży bez żadnego ruchu, to jest straszne, a miałem tak przyjemną pracę” oraz wypowiedź świadka M. G. cyt. „brat jest teraz bardzo nerwowy, niezdolny...to się wiąże z tym, że nie może nic robić, nigdzie wyjść”, dobitnie wykazujące iż cierpienia psychiczne powoda wywołane są jego kalectwem i spowodowanym nim ograniczeniem aktywności życiowej. W ocenie Sądu, adekwatnym zadośćuczynieniem za tego rodzaju krzywdę jest kwota 100 000zł. Wobec wypłacenia już powodowi przez stronę pozwaną i przez sprawcę wypadku tytułem zadośćuczynienia kwoty 25 000zł, zasądzeniu podlegała kwota 75 000zł, a dalej idące żądanie zostało oddalone. W ocenie Sądu zasądzona kwota należycie rekompensuje krzywdę doznaną przez powoda, nie będąc przy tym kwotą nadmiernie wygórowaną, jeśli zważyć na realia rynkowe. Sąd nie podzielił poglądów powoda, iż wysokość zadośćuczynienia powinna wynosić 150 000zł, ponieważ konieczne jest uwzględnienie iż powód odzyskał możliwość samodzielnego poruszania się przy pomocy kuli, znaczny zakres czynności życia codziennego może wykonywać sam oraz iż – z racji wieku powoda – w naturalny sposób jego aktywność z chwili wypadku po kilku latach musiałaby ulec ograniczeniu.

Od powyższej kwoty Sąd zasądził odsetki ustawowe za okres od dnia 2 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty, zgodnie z art. 481§1 i 2 kc w zw. z art. 14 ust. 2 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). Stosownie do art. 14 ust. 1 i 2 w/w ustawy zakład ubezpieczeń zobowiązany był wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie, a w razie konieczności wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń lub wysokości odszkodowania – w terminie 14 dni od dnia, w którym dokonanie owych ustaleń było możliwe. W ocenie Sądu strona pozwana dysponowała możliwością oceny zasadności żądania powoda z chwilą przeprowadzenia badania lekarskiego powoda przez lekarza współpracującego ze stroną pozwaną. Jak wskazano w części wstępnej uzasadnienia, badanie takie przeprowadzono w listopadzie 2011 roku, a w dniu 1 grudnia 2011 roku pozwana spółka podjęła decyzję o wysokości uznanych przez siebie świadczeń na rzecz powoda. Sąd zauważa, iż informacje zamieszczone we wspomnianym orzeczeniu lekarskim są zbliżone z ustaleniami poczynionymi w toku postępowania sądowego po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłych, a więc już wówczas stronie pozwanej było wiadome jakie obrażenia są następstwem wypadku, że leczenie powoda będzie długotrwałe, że uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 16% i prawdopodobne jest jego powiększenie się czy że powód wymagał pomocy osób trzecich. Tak więc, już w dniu 1 grudnia 2011 roku możliwe i zasadne było przyznanie wyższego zadośćuczynienia, stąd Sąd uznał że roszczenie powoda o zapłatę kwoty 75 000zł stało się wymagalne w tej dacie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 k.p.c. stosując zasadę rozdzielenia kosztów odpowiednio do wyniku sprawy. Powód i pozwana spółka ponieśli koszty procesu w tej samej wysokości – 3617zł (3600zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 17zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa), porównanie wysokości kwoty żądanej w pozwie do kwoty zasądzonej na rzecz powoda prowadzi do wniosku, iż powód wygrał sprawę w 60%, co oznacza iż powodowi należna była kwota 2170zł stanowiąca równowartość 60% poniesionych przez niego kosztów procesu, a stronie pozwanej należna była kwota 1442zł stanowiąca równowartość 40% poniesionych kosztów procesu. Zbilansowanie owych kwot doprowadziło do zasądzenia na rzecz powoda kwoty 728zł, o czym orzeczono w punkcie III sentencji wyroku.

Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – tut. Sądu kwotę 7369zł, stanowiącą równowartość 60% nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu (tj. 6500zł) i wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłych (tj. łącznie 5780,07zł), stosownie do art. 113 ust. 1 i 2 i art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążania powoda równowartością 40% kosztów należnych Skarbowi Państwa, mając na względzie stan zdrowia powoda i znaczące pogorszenie się sytuacji finansowej rodziny powoda, której powód był i jest jedynym żywicielem, na podstawie art. 113 ust.4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.